

Marek: Sztarbowski: * boski wiatr *

chciałbym nigdy nie przestawać chociaż nie zaczęte nawet

to jak brzegiem iść w nieznane nad błyszczącym nowiem stawem
gwiazdy drgają tuż przy nogach plusk przedziwny fala ściele

chodź mój miły... tylko uwierz... w siebie we mnie... wodą przeleć
ja tam czekam... z drugiej strony... ze mną radość... zapach... słońce

...to nie księżyc...
warkocz włosów
a oczami

g w i a z d y
d r ż ą c e

stąpnij nogą - uwierz we mnie
wyrusz w drogę... sennie... w sen nie...